

dowej i starał się, jak widać z przykładów objaśniających teorię wychowawczą, uwzględnić stan i potrzeby społeczeństwa polskiego. Odwoływał się też do specyficznych cech umysłowości polskiej, stawiając na ich czele umiarkowanie wolności i realizm łączący się ze szczerym idealizmem. Na cechach tych budował narodowość swojej filozofii i swojej pedagogiki. Zdawał jednak sobie sprawę z różnic gospodarczo-społecznych między Polską a zachodnią Europą, stwierdzając np. dwuwokowe przeszkło opóźnienia Polski w stosunku do Zachodu.

Teoria wychowawcza Chowania i ideał człowieka rzeczywistego najbardziej sprzyjający grunt znaleźć mogły w Wielkim Księstwie Poznańskim, w którym łagodniejsza polityka Prus w latach 40-tych stworzyła warunki większej niż w pozostałych zaborach swobody myśli i słowa drukowanego; i gdzie z ożywieniem gospodarczym oraz aktywizowaniem się inteligencji szlachecko-mieszczańskiej rosło zainteresowanie oświatą i prądem liberalno-demokratycznym. Właśnie w latach 40-tych zaczęli w Wielkopolsce szerszą działalność społeczną Libelt i Gieszkowski, szerząc w swoich drobniejszych pismach idee czynu społecznego.^{22/}

Mimo to i w Wielkim Księstwie Poznańskim liberalny program Trentowskiego nie mógł w pełni przeniknąć do społeczeństwa. Nie było jeszcze w Polsce rozwiniętej burżuazji i inteligencji burżuazyjnej która by zrozumiała i podchwyciła zasadnicze myśli Trentowskiego wyrażone w Chowaniu, wyprzedzającej o lat kilkanaście program pracy organicznej pozytywistów warszawskich.

Popularność jaką zyskał Trentowski w latach 40-tych^{23/} polegała nie tyle na zrozumieniu jego teorii, niezwykle trudnych do zrozumienia ile na zainteresowaniu się pismami i artykułami filozofa-rodaka,

22/ A. Wojtkowski - Libelt jako wychowawca, Poznań 1927

A. Roszkowski - Poglądy społeczne i ekonomiczne Augusta Gieszkowskiego, Poznań 1923

23/ "Wystarczy przeglądnąć roczniki Orędownika Naukowego, Tygodnika Literackiego, pism poznańskich lub ówczesne zeszyty Przeglądu Naukowego w Warszawie, by dojrzeć całkowicie wpływ jaki wywierał na otoczenie, a raczej na ówczesny ruch umysłowy "Ojciec Bronisław" - Wł. Horodyski, Bronisław Trentowski, Kraków 1913